9 rekomendacji dla inteligentniejszych miast

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: środa, 04, marzec 2020 13:36
Małgorzata Orłowska
Odsłony: 763

Silosowość urzędów, niska partycypacja publiczna, brak przyzwolenia na popełnianie błędów, ograniczony dostęp do środków finansowych. To zdaniem przedstawicieli samorządów, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych, instytucji publicznych i mediów główne bariery w rozwoju inteligentnych miast w Polsce.

Polski Fundusz Rozwoju pracując nad założeniami programu „PFR dla Miast" zorganizował debatę z 35 przedstawicielami środowisk zajmujących się tematyką miejską – od samorządowców przez przedsiębiorców, organizacje pozarządowe i instytucje publiczne po media branżowe. Jej celem była dyskusja (w otwartej formule) na temat wyzwań stojących przed polskimi miastami, które chcą rozwijać się w sposób inteligentny. Różne perspektywy uczestników pozwoliły spojrzeć na polskie miasta w sposób kompleksowy i podsumować debatę powstaniem dziewięć konkretnych rekomendacji dla miejskich interesariuszy.

Musimy rozwijać kompetencje przyszłości w samorządach. Postępująca transformacja cyfrowa gospodarki determinuje potrzebę posiadania nowych umiejętności, których w miastach często brakuje. Potwierdziły to wnioski z ankiety przeprowadzonej przez Polski Funduszu Rozwoju w ponad 120 jednostkach samorządu terytorialnego. Zdaniem samych pracowników administracji samorządowej, to właśnie brak adekwatnych kompetencji stanowi główną przeszkodę we wdrażaniu innowacyjnych projektów.
Technologie powinny służyć mieszkańcom. Świadomość celu, który chcemy osiągnąć wdrażając zaawansowane rozwiązana technologiczne, jest kluczowa. Skuteczna cyfryzacja i rozwój samorządów nastąpi o wiele szybciej, jeśli pokażemy mieszkańcom, urzędnikom i innym użytkownikom miast, że dane wdrożenie realnie poprawia ich poziom życia i komfortu – podkreślał Rafał Porada, kierownik Biura Informatycznego w Urzędzie Miasta Przemyśl.

Także przedstawiciele pozostałych miast – Jarosław Bułka, pełnomocnik prezydenta Miasta Kraków ds. Transformacji Cyfrowej oraz Tadeusz Ossowski, dyrektor Biura Cyfryzacji Miasta w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy, zaapelowali o racjonalne podejście do innowacji: Technologia jest jedynie narzędziem, a nie celem samym w sobie. Projektowane przez informatyków rozwiązania muszą być inkluzywne, przejrzyste w użytkowaniu i tworzone z myślą o szerokim gronie użytkowników przestrzeni miejskiej, w tym coraz liczniejszej grupie seniorów.
Silosowość urzędów blokuje innowacyjność. Starzejące się społeczeństwo, zmiany klimatyczne czy ogromna ilość generowanych danych – to tylko niektóre z obecnych wyzwań, stojących przed miastami. Sprostanie ich złożoności wymaga interdyscyplinarnego podejścia i różnorodnych kompetencji. Silosowa struktura urzędów miast nie sprzyja innowacyjności.

Niezbędne jest powołanie Biura Inteligentnego Miasta – wszechstronnej jednostki miejskiej, odpowiedzialnej za kształtowanie i monitoring strategii inteligentnego miasta, inicjowanie i koordynowanie projektów z zakresu nowych technologii, zarządzanie danymi miejskimi i wiedzą, pobudzanie współpracy i stymulowanie innowacji, śledzenie miejskich innowacji oraz rozwój kompetencji pracowników samorządów – przekonywał Szymon Ciupa, autor bloga o miastach inteligentnych i ekspert w zakresie geoinformacji.

Doświadczenia w tym zakresie mają już pierwsze polskie miasta jak Wrocław, który powołał zespół ds. smart city, Gdynia posiadająca samodzielnego referata ds. jakości życia i integracji systemów zarządzania oraz Kielce z biurem ds. inteligentnego zarządzania zrównoważonym rozwojem. Jednak powinny one zostać pogłębione i powielone także w innych samorządach. Zmiany instytucjonalne i wypracowanie

Phoca PDF

nowej kultury organizacyjnej, umożliwiające działania strategiczne i horyzontalne, stają się dziś koniecznością.
Brak przyzwolenia na popełnianie błędów ogranicza włodarzy. Bycie pionierem wymaga odwagi, a brak przyzwolenia w polskiej administracji publicznej na popełnianie błędów wydatnie podnosi odczuwanie ryzyka wśród innowatorów – podkreśla Tomasz Potkański, zastępca dyrektora biura Związku Miast Polskich. Największą przeszkodą jest nie tylko brak społecznego przyzwolenia na popełnianie błędów, ale przede wszystkim niekorzystne środowisko prawno-regulacyjne, które w razie nieudanego wdrożenia pozwala na oskarżenie włodarzy o niegospodarność środkami publicznymi. Oczekując pionierskich zmian instytucjonalnych musimy ograniczyć widmo odpowiedzialności formalno-prawnej, a w końcu nawet karnej, wśród samorządowców, którzy chcieliby implementować innowacyjne projekty, które obarczone są dużym ryzykiem.

Samorządy powinny współpracować z polskimi innowacyjnymi przedsiębiorcami. Rodzime firmy technologiczne już dziś oferują rozwiązania wspierające inteligentną transformację miast. Ważne jednak by włodarze rozpisując przetargi kierowali się nie tylko ceną usług, ale przede wszystkim ich jakością - podkreśla Edyta Kocyk, współzałożycielka i prezes zarządu SIDLY, polskiej firmy oferującej rozwiązania telemedyczne, wykorzystywane w kilkunastu polskich miastach.

Nauczmy się chwalić i promować polskie dobre praktyki, których nie brakuje. Rozmiar Polski nie umożliwia skalowania biznesu. Do tego potrzebny jest rynek wielkości Unii Europejskiej lub Stanów Zjednoczonych. Polska natomiast powinna być idealnym miejscem do wdrażania pilotażowego i testowania nowych rozwiązań i modeli biznesowych, które w przypadku sukcesu, powinny być szybko eksportowane do krajów Unii i Ameryki Północnej – powiedział Bartłomiej Michałowski, członek zarządu Instytutu Sobieskiego i ekspert w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnej (ICT).

Jego zdaniem, modelowym przykładem potrzebnego rozwiązania jest projekt Warszawa 19115, czyli nowoczesny system komunikacji między mieszkańcami a warszawskim samorządem, z którego w pierwszych pięciu latach działalności skorzystano ponad 2 miliony razy. Inspirowaniu i promowaniu dobrych praktyk służy Baza Miejskich Innowacji, gdzie opisywane są najlepsze inteligentne wdrożenia z Polski i świata.

Bez zaangażowania mieszkańców się nie uda. Inteligentne miasto musi skutecznie wykorzystywać technologię, żeby sprostać potrzebom mieszkańców, ale żeby tego dokonać, niezbędny jest dialog. Rozwój innowacyjnych miast nie odbędzie się bez zaangażowania i włączenia w ich tworzenie samych użytkowników samorządów. Beniamin Łuczyński, reprezentujący stowarzyszenie Miasto jest Nasze, w trakcie debaty przywołał przykład Wiednia, który nie jest kojarzony z awangardowymi wdrożeniami technologicznymi, a rokrocznie przoduje w rankingach na najlepsze miasto do życia i najbardziej inteligentne. Sukces austriackiej stolicy leży w zaangażowaniu jej mieszkańców w kształtowanie przestrzeni miejskiej oraz dużej sprawczości i mobilizacji małych wspólnot sąsiedzkich. Wśród mieszkańców kryje się wielu innowatorów, których potencjał można wykorzystać dając im odpowiednie narzędzia. Zdają sobie z tego sprawę włodarze Gdyni, gdzie otwarto pierwszy w Polsce UrbanLab – laboratorium miejskich innowacji i przestrzeń do dyskusji z mieszkańcami o współczesnych wyzwaniach miasta i ich potencjalnych rozwiązaniach.

Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego są kluczowe dla usprawnienia zarządzania miastem. Nieład przestrzenny i brak miejscowych planów zagospodarowania szpeci polskie miasta, a dobry wizerunek przekłada się wymiernie nie tylko na jakość życia mieszańców, ale również przyciąga

Phoca PDF

turystów, którzy wspierają lokalną gospodarkę. Obecna sytuacja nie wynika ze złej woli urzędników, a braku kompetencji i zrozumienia istoty gospodarki przestrzennej – zaznaczył Paweł Wyszomirski, prezes fundacji Napraw Sobie Miasto.

Podobnego zdania była Bogna Świątkowska, założycielka Fundacji Bęc Zmian, która podkreśliła, że wprowadzenie i egzekwowanie planów miejscowych umożliwi skuteczną automatyzację i optymalizację procesów zarządzania miastem.

Innowacyjne projekty wymagają finansowania. Każde wdrożenie niesie ze sobą koszty, na które nie wszystkie samorządy mogą sobie pozwolić. Innowacyjne rozwiązania to nie tylko szansa dla miast, ale również realne korzyści dla polskich przedsiębiorców. Musimy zaangażować biznes w zmianę samorządów, bo to on ma środki, technologie i doświadczenie w ich wdrażaniu – powiedział Bartłomiej Pawlak, wiceprezes Polskiego Funduszu Rozwoju.
Dla rozwoju inteligentnych miast niezbędne jest również stworzenie dedykowanych programów wsparcia finansowego z instytucji publicznych. Innowacyjne wdrożenia często sięgają po nowatorskie metody finansowania, w tym partnerstwo publiczno-prywatne, które umożliwia samorządom drastycznie ograniczyć wydatki i zrealizować projekty infrastrukturalne. Właśnie dlatego PFR promuje i popularyzuje zamówienia w formule PPP.

Kolejne spotkanie w gronie ekspertów planowane jest na koniec roku. Jego celem będzie – z jednej strony – podsumowanie pilotażowej edycji programu „PFR dla Miast", a z drugiej dyskusja już nie tylko o samych wyzwaniach polskich miast, ale również konkretnych pomysłach na ich rozwój.

Autorzy:

- *Paweł Grzegorczyk – Absolwent ekonomii na Uniwersytecie Warszawskim i politologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. W przeszłości starszy analityk inwestycyjny w funduszu ValueTech Seed, założyciel i redaktor naczelny portalu klubjagielloński.pl oraz współtwórca i członek zarządu spółki DGS Parking Systems. W Departamencie Rozwoju Innowacji koordynuje program PFR dla Miast.*
- *Jan Domagalski - Absolwent filozofii, polityki i ekonomii na Uniwersytecie w Warwick w Wielkiej Brytanii. Interesuje się ekonomią rozwojową, urbanistyką i architekturą modernistyczną. W Departamencie Rozwoju Innowacji bada międzynarodowe ekosystemy innowacji i zajmuje się tematyką inteligentnych miast.*

Phoca PDF